

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł.
miesięcznie 1 Z.

Redakcja i Administracja:
ul. Dra Dietziusa Nr. 25.

Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 " " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 40.

Jarosław, sobota 5 października 1929.

Rok II.

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Kawiarnia, restauracja i Bar „GRAND” S. Altschülera
Telefon Nr. 113. przy ul. Grunwaldzkiej l. 18. Telefon Nr. 113.

Bufet warszawski.

Lokal zupełnie odnowiony.

Bufet warszawski.

Detailiczna sprzedaż **wędlin przemyskich** i wszelkich delikatesów **po cenach rynkowych.**

Wydaje smaczne i zdrowe obiady z 3-ch dań **po zł. 1-40**, w abonamencie obiad z 3-ch dań i pieczywem **po zł. 1-20**.

Osobne gabinety do dyspozycji.

Codziennie przygrywa orkiestra wojskowa 2 p. Łączności.
Przyjmuje się zamówienia półmiskowe jakoteż bankiety.

Logika naszej polityki wewnętrznej

Dwa zdarzenia naszego wewnętrznego położenia politycznego, zajmowały w ostatnich dniach prasę i opinię publiczną. Porozumienie między PPS., stron. Chłopskim, Piastem, Wyzwoleniem, NPR-em i Chadecją w sprawie odmówienia udziału w planowanej przez rząd konferencji i szukanie podpisów przez opozycję pravicową, dla żądania, aby najrychlej zwołano nadzwyczajną sesję sejmową. Epilogiem tych wydarzeń były: znana deklaracja rządu i dialog między Marszałkiem Piłsudskim a Marszałkiem sejmu Daszyńskim.

„Powstanie centrolewu” jest niewątpliwie wielkim sukcesem lewicy, mimo, że jest to n. razie porozumienie negatywne, a nie pozytywne. Gdyby się lewicy udało usunąć rozbieżności i skupić powyższe stronnictwa dookoła jakiejś wspólnej myśli co do rozwiązania problemu zmiany ustroju, byłby to sukces dość wielki z którym rząd musiałby się liczyć, bez względu na to, czy chce pracować z tym sejmem, czy rozpisac nowe wybory. Rząd przyjął oświadczenie lewicy bez przerażenia i spodziewając się czegoś podobnego, w świadomości, że lewica nie posiada zupełnie warunków na ujęcie rządu w swe ręce i że nie przedstawia wobec tego żadnego dla rządu niebezpieczeństwa. Faktycznie chodziło rządowi o to, aby wykazać gotowość porozumienia się w doniosłych sprawach państwowych nawet z temi partjami, które stałe występowały przeciw rządowi. Odmowne stanowisko lewicy w sprawie zwołania konferencji przyczyni się bez wątpienia do wzmocnienia świadomości w społeczeństwie, że próby współpracy rządu z obecnym sejmem kończą się na

niczem i że jest sens, z tego punktu widzenia rozglądać się za możliwością nowego rozwiązania spraw państwowych. Z drugiej strony było bardzo trudno stronnictwom zgodzić się na inicjatywę rządu, który z nimi nie kokietował i od czasu do czasu zupełnie ignorował. Socjaliści i sprzymierzeńcy chcieli też wzmocnić swe stanowisko w społeczeństwie, zdobywając się po raz pierwszy na stanowczy gest odmowny i wykazując, że reprezentują przeciw jakąś siłę w układzie stosunków. Drugim wydarzeniem była próba Nar. dem. zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej, drogą zebrania potrzebnej ilości podpisów, aby się rozrachować z rządem. Będzie to taktycznie wielkim błędem, jeśli nie będzie pomocników dla tego wniosku, i okaże się tem samem izolacją Nar. dem. w sejmie i poza sejmem. Dla rządu ten wniosek może być tylko śmieszną demonstracją, bo siłę materialną, do rozwiązania nie tylko przypadkowo zwołanej

sesji, ale sejmu wogóle posiada ciągle rząd, który zdaje się czeka tylko na sposobną chwilę, aby w czasie zwyczajnej sesji w celach budżetowych, zobaczyć może ostatni raz, czy da się z tym sejmem rozwiązać problem reformy ustroju, czy też trzeba zwołać nowy.

Logika rządu z listu Piłsudskiego — jest chęć wykazania, że rząd ma jasny i prosty plan postępowania co do budżetu i co do reformy ustroju. Rząd stara się wykazać społeczeństwu, jak trudno i czy wogóle możliwe jest jedno i drugie z tym sejmem przeprowadzić. Sejm jest rozdrażniony, ciągle oburzony i gotowy do rachunków — z winy swojej i rządu — rząd zaś zdaje się nie jest jeszcze dostatecznie przygotowany i zdecydowany na przeprowadzenie nowych wyborów. I dlatego ciągle zwleknię, które czyni naszą sytuację polityczną wewnętrzną pozbawioną wyraźnej, jasnej i konsekwentnej logiki.

Oculus.

Uroczystość 15-lecia powstania 3. p.p. Legionów połączona ze Świętem pułkowym w Jarosławiu.

Gdy zawierucha wojenna objęła niemal cały świat pożogą, gdy w morzu krwi i dymie pożaru tonęła Europa, Nemezis dziejowa okazała się łaskawą i dla Polski. I przepelniał się kielich ofiary, zwyciężyła sprawiedliwość nad przemocą i gwałtem. Nad Polską po 150-letniej martyrologii zabłyśła jutrzienka swobody i załomotał radośnie rozkutemi z pęt skrzydłami nasz ptak srebrnopióry. Zrodził się wiekopomny czyn Legionów, i popłynął zew Komendanta —

do broni! A zew ten odbił się potężnym echem po całej Polsce, z czterech stron świata zbiegli się na apel polscy żołnierze, by pójść w ostatni zwycięski bój.

Osobną kartę w dziejach walki o Wolność i Niepodległość w czynie legionowym przypada naszemu bohaterskiemu 3-mu pułkowi Legionów, załogującemu w naszym grodzie, który w dniu 30 września 1914 wyruszył z bronią do walki w nieznaną dolę wojenną, pod hasłem „Dla Ciebie

**Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien,
wody mineralne krajowe i zagraniczne**

poleca

Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

LEON BLATT, Jarosław ul. Grunwaldzka 12.

POLECA na sezon **JESIENNO-ZIMOWY**

WYKWINTNE PŁASZCZE damskie światowych fabryk krajowych i zagranicznych.
MĘSKIE paltta, raglany, trench-coaty światowej firmy „BEKO”
 ubrania kurtki skórzane i lodenowe i konfekcję dziecięcą.

FUTRA WE WIELKIM WYBORZE

damskie i męskie oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju.
 ZAMÓWIENIA do miary wykonują siłami pierwszorzędnymi tak w krawiectwie
 jak i kuśnierstwie. — Ceny przystępne. — Warunki dogodne.

Polsko i dla Twej chwały“.

Toteż dzień **30 września** stanowi obecnie w Wolnej już Ojczyźnie dzień **Święta 3 pułku Legionów**, w bieżącym zaś roku **3 pułk Leg. święcił uroczyste 15-lecie powstania**.

Na święto pułkowe przybyli generałowie: Galica, dca O. K. X., Wieczorkiewicz, dca 24 dyw., Zajac, Czuma, Łuczyński i Niklas. Z ramienia Marszałka Piłsudskiego przybył 29-tego o godz. 16:40 generał dyw. Osiński, oraz około 200 osób: 120 oficerów, 30 podoficerów i 50 osób cywilnych b. Trzeciaków.

Przebieg święta wypadł niezwykle okazale. Święto poprzedził tydzień sportowy.

W dniu 28 odbyły się o godz. 17:30 egzekwie w kościele parafjalnym, które odprawił ks. kap. Pączek i wygłosił wzniosłe kazanie. W wigilję święta o godz. 11-tej nastąpiło rozdanie sznurów strzeleckich, wieczorem przeszedł capstrzyk orkiestry 3 p. p. Leg. po ulicach miasta, zaś o godz. 20-tej odbyło się poświęcenie wzniesionego na dziedzińcu koszar krzyża, symbolizującego pamiętny „Krzyż Karpacki” na przełęczy Pantyru. Poświęcenia krzyża dokonał i wzniosłe przemówienie wygłosił b. kap. ks. Konopka. Na krzyżu wryty jest wiersz następujący:

**„Młodzieży polska, patrz na ten krzyż,
 Legiony polskie wniosły go w wyż,
 Przechodząc góry, lasy i wały,
 Dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały“.**

W dniu Święta tj. 30-go odbyło się uroczyste nabożeństwo, które celebrował b. kap. ks. Biały, wzniosłe kazanie wygłosił ks. kap. Pączek, po którym wygłosił ze swadą żołnierskie przemówienie dca pułku pułk. Zabdyr — wyjaśniając istotę treści wiersza wrytego na krzyżu i zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Najwyższych Zwierzchników. Po wręczeniu odznaki pułkowej, i wręczeniu dyplomu honorowego miasta Opatowa przez burmistrza Borkowskiego dla pułku, w ręce dcy pułkow. Zabdyra, nastąpiła dziarska defilada całego pułku, hufców szkolnych z Rudnika n. S. Imponująco przedstawiał się udział w defiladzie b. Trzeciaków z generałem Galicą na czele. Defiladę odebrał generał Osiński w otoczeniu generalicji i przedstawicieli Władz cywilnych i wojskowych.

Następnie odbyło się zebranie koła Trzeciaków, na którym przemówił generał Osiński, kreśląc w barwnych słowach swe wspomnienia o bohaterskim 3 p. p. Legionów, z którym spotkał się po raz pierwszy pod Kaniowem. Poczem wybrano przewodniczącym koła Trzeciaków generała Zajacę, który swe przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego. Na ze-

braniu przemawiali ponadto majorowie: Frączek, Lelczowski, Krogulski, Rutkowski i prof Lubasz. Poczem odbył się objad żołnierski i oficerski, podczas którego pierwszy toast wygłosił dca pułku pułk. Zabdyr, który w swem pięknym przemówieniu podniósł z naciskiem, że żołnierz 3 p. Leg. walczył z 3 zabórcami. I tak w mundurach austriackich bił Rosjan, w mundurach niemieckich t. zw. „beselerkach” bił Austriaków pod Raranczą, a w mundurach rosyjskich t. zw. „rubaszkach” bił Niemców pod Kaniowem i zakończył okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego, który to okrzyk zebrani żywiłowo 3-krotnie z zapalem powtórzyli. Następnie generał Osiński, przedstawiciel Marszałka Piłsudskiego w swem treściwym przemówieniu podniósł zasługi 3 p. p. Leg. i podkreślił z pełnym naciskiem, że uzyskaliśmy Wolność i Niepodległość Ojczyzny z dużym udziałem 3 p. p. Leg. Po jednem przemówieniu generała Galicy odczytano nadesłany telegram Marszałka Piłsudskiego, który brzmi:

„Wiernej braci legionowej 3 pp. Legionów, dzielnym uczestnikom walk pod Mołotkowem, Polską Górą, Kaniowem i Mińskiem, życząc w dniu 15-lecia, by pułk ten, jeden z najstarszych w naszej rodzinie wojskowej, w poczuciu odpowiedzialności powierzonych mu szczytnych obowiązków, pracował nadal ofiarnie dla wielkości i sławy Rzeczypospolitej Polskiej.

Marszałek Józef Piłsudski“.

Telegramy nadesłali: ks. biskup Bandurski, generałowie: Żeligowski, Minkiewicz, Górecki, Fabrycy, oraz 106 b. Trzeciaków, którzy nie mogli wziąć udziału w uroczystości Święta. Na uroczystości i obiedzie brali udział starostowie z Opatowa, Ostrowca i Niska. Z Jarosławia uczestniczyli radca wojew. Prezentkiewicz i burmistrz inż. Sierankiewicz. Wzniosłą uroczystość zakończył raut w salach kasyna garnizonowego.

Panu Dowódcy i walecznemu 3 Pułk Leg. z okazji Święta 15-lecia powstania Pułku najserdeczniejsze Życzenia składa Redakcja

Poważne niebezpieczeństwo przeniesienia szkoły budowlanej do Przemyśla.

Apel do miarodajnych czynników.

Od 4 lat stara się Przemysł o przeniesienie szkoły budowlanej z Jarosławia do Przemyśla. Oczywiście miarodajne czynniki naszego grodu zajęły swego czasu odpowiednie stanowisko, broniąc tej ważnej placówki. Obecnie jak nas z autorytatywnego źródła informują — **grozi nam poważne niebezpieczeństwo przeniesienia tejże szkoły do Przemyśla, o ile miarodajne czynniki bezwzględnie nie zajmą się tą sprawą.** Wedle udzielonych nam bowiem informacji, Magistrat winien był — wedle zobowiązania przyjętego wobec wyższych czynników szkolnych — jeszcze przed 2 laty zarządzić wyprawienie zewnętrznych ścian II piętra gmachu, nie mniej ówczesny Zarząd miasta zobowiązał się do roku 1929, dokonać rozbudowy całego gmachu przez powiększenie go i oddania bursy dla młodzieży. Ze względu na to, że zobowiązania dotąd nie zostały zrealizowane, Kuratorium Szkolne we Lwowie nadesłało obecnie pismo, w którym zapowiada przeniesienia szkoły budowlanej do Przemyśla, o ile Magistrat warunków przyjętych nie wypełni do r. 1929, Magistrat na pismo — jak nas informują — odpowiedział, że w bieżącym roku nie jest w możności przeprowadzić dalszej budowy. Zachodzi zatem poważne niebezpieczeństwo przeniesienia szkoły budowlanej

do Przemyśla. Sprawa jest zbyt poważna, abyśmy mogli nad nią przejść do porządku dziennego, tembardziej, że szkoła ta znajduje się w najpiękniejszym rozkwicie, że młodzież garnie się ochotnie i z powodu braku miejsc, jak n. p. obecnie z nowym rokiem szkolnym, dyrekcja szkoły zmuszona była odmówić przyjęcia.

Pojmujemy, iż obecnie, wskutek ciężkiego położenia materialnego, a może i spóźnionej pory, Magistrat nie może przedsięwziąć dalszych prac około budowy, z drugiej strony dobro publiczne wymaga, aby Magistrat **bezwzględnie** poczynił kroki w Kuratorium Szkolnym i przedstawił istotny stan sprawy. Jak już swego czasu w poruszonej ankiecie na łamach naszego pisma „Czego potrzeba naszemu miastu” nadmieniliśmy, to utrzymanie szkoły jest bezwzględnie konieczne i przynosi miastu dużo korzyści. Wystarczy nadmienić, że 20 zajętych nauczycieli i przeszło 100 ucz. daje miastu obrotu około 30.000 zł mies. zabranie zatem szkoły z Jarosławia przyczyniłoby się do większego zastoju ekonomicznego naszego miasta.

Dlatego też przedstawiając istotę sprawy sine ira et studio — zupełnie lojalnie i obiektywnie i kierując się wyłącznie dobrem miasta — **apelujemy pod adresem Magistratu o najtros-**

M. Kinroh.

Powszechna Wystawa Krajowa.

(Dokończenie)

Przejdźmy jednakże z nudów urzędników Banku Rolnego we Lwowie do pawilonu 36-go. „Polonia zagranicą”. Budynek ten został wystawiony przez wychodźców naszych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Wnętrze gmachu zawiera pokaz dorobku kulturalnego i cywilizacyjnego, jaki rodacy z emigracji wnieśli do krajów przez nich zamieszkiwanych, a to w działach: historycznym, etnograficznym, naukowym, sztuki, oświatowym, gospodarczym i zrzeszeniowym. Budynek ten pozostanie po ukończeniu P.W.K. nadal jako muzeum naszej emigracji.

Piękną jest **palmiarnia i szklarnia**. Budynek ten prawie cały ze szkła składa się z 3-ch

części: 1 część jako właściwa palmiarnia wysoko na 18 m. zawiera rośliny największe, jak palmy, draceny, figowe, banany, paprocie egzotyczne i t. p., 2 część zawiera rośliny kolonialne, jak ryż, drzewo kawowe, krzew herbaciany, ananasy, pieprz, rośliny lekarskie i bawełnę, 3 część mieści rośliny nie wymagające zbyt wysokiej temperatury, jak eukaliptusy, oliwki, granaty i arankarje. Wyróżnia się w budynku palmiarni — szklarnia dla wodnych roślin tropikalnych i szklarnia dla kaktusów i tustorostów — w końcu akwarja mieszcząca w sobie różne rybki egzotyczne.

Dziwnym zjawiskiem jest na wystawie, że bardzo mało uczęszczanym był pawilon „prasy i książki” zawierający pokaz polskiego dorobku duchowego w dziedzinie słowa drukowanego.

Powyższych słów kilka nie wyczerpuje na-

wet w drobnym ułamku całego ogromu materiału wystawionego na P.W.K. Wprost trudno opisać to, co się tam widzi i słyszy.

Komu się nudzi, — może słuchać koncertu radiowego, gdyż co kilkadziesiąt kroków znajdują się umieszczone na poszczególnych pawilonach — głośniki radiowe.

Warto również wspomnieć o t. zw. „Wesołym Miasteczku”, znajdującym się na terenie E. Coś w rodzaju Prateru wiedeńskiego i powszechnych obecnie Luna-parków. Można się tam miło zabawić, a jeżeli nie zabawić to przynajmniej przypatrywać jak inni się bawią. A więc: zwarzowany Twardowski, koło tańca, koło szczęścia, kobieta w koszuli (tylko dla dorosłych), jazda automobilami i aeroplanami, różne strzelaniny, jazda kolejką furjacką (Rutschbahn), jazda do Zakopanego i t. d. Dla ścisłości podać na-

FUTRA

oraz
**placze damskie,
 raglany, kurtki.**
**Ubrania
 męskie i dziecięce**

poleca

Bernard Silbermann

Jarosław, ul. Grodzka 16.

Ceny konkurencyjne.

Dogodne warunki spłaty.

klisze zajęcie się sprawą niniejszą nie cierpiąca zwłoki, pod adresem zaś Kuratorium Szkolnego we Lwowie apelujemy, aby w uwzględnieniu wzorowo prowadzonej szkoły i chwilowego ciężkiego położenia materialnego naszej gminy, utrzymało nadal szkołę budowlaną w naszym grodzie, — przedłużając termin wyznaczony gminie, do rozbudowy szkoły budowlanej.

Kronika.

(Redakcja manuskryptów bezwarunkowo nie zwraca)

Osobiste. Kierownik hurtowni monopolu spirytusowego p. Józef Leszczyński został przeniesiony z dniem 1 bm. na wyższe stanowisko do Warszawy.

Kierownictwo hurtowni monopolu spiryt. z dniem 1 bm. objął p. Kazimierz Kaczonowski z Warszawy.

Uroczystość otwarcia roku naukowego wyższego studjum handlowego w Krakowie odbyła się 1 bm. z następującym programem: O godzinie 11 rano nabożeństwo w kościele akademickim św. Anny, które odprawił ks. prepozyt I. Masny, o godz. 12-tej wypowiedział w Auli W. S. H. przemówienie inauguracyjne dyrektor W.S.H. Prof. Dr. A. Bolland, następnie wypowiedział wykład inauguracyjny p. t. „Problem europejski” b. minister prof. Dr. K. Kumański.

Z sali odczytowej. Jeden z najznakomitszych powieściopisarzy doby obecnej, krytyk i publicysta, laureat Polski **Juljusz Kaden-Bandrowski przyjeżdża do naszego grodu i wygłosi w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Kasyna Garnizonowego jeden senzacyjny odczyt p. t. „WALKA o NOWĄ KOBIECĘ”** Spodziewać się należy, że zainteresowani skorzystają ze sposobności, by usłyszeć laureata Polski.

11 października święto Pułaskiego. Dzień 11. paźdz. r. b. jako **150 rocznica bohaterskiej śmierci Pułaskiego** pod Savannah będzie uroczystie obchodzony zarówno w Polsce, jak i Ameryce. Młodzież szkolna weźmie udział w tym obchodzie. Min. Oświaty polecił wszystkim Kuratorjum, by w podległych im szkołach zorganizowały w dniu 11. paźdz. obchody dla młodzieży.

Wyrodna żona, aby się pobrać z kochanikiem, obietnicą 700 zł. nakłoniła znajomego do zamordowania męża. Skrytobójcze morderstwo, dokonane 25 zm. na kowalu Piotrze Buczkowskim wstrząsnęło do głębi całem społeczeństwem tut. powiatu. Istota czynu i geneza tego z całą premedytacją ułożonego — przez wyrodną żonę — czynu, wskazuje, jak dalece zgni-

lizna moralna, będąca bez wątpienia następstwem powojennej psychozy — zakorzeniła się niestety wzorem dużych ośrodków miejskich, w spokojnej dotąd wsi. Wedle udzielonych nam informacji z najbardziej miarodajnego źródła tło, krew w żyłach mrozącego czynu, przedstawia się następująco:

Marja, 21 letnia żona Piotra Buczkowskiego kowala z Michałówki, nawiązała intymny stosunek z szewcem tejże wsi Józefem Sobolewskim lat 25, który trwał dłuższy czas. Serce młodej i leciwej Marji należało zupełnie do szewca Sobolewskiego, którego pragnęła zatrzymać na zawsze przy sobie przez związek małżeński. Wyrodnej małżonce stał na drodze prawowity mąż Piotr, którego za każdą cenę usiłowała unieszkodliwić, nie cofając się nawet przed zbrodnią morderstwa. Za narzędzie wybrała sobie mieszkańca tejże wsi Jana Syndyka znanego zawadajaki tejże wioski, żonatego — odbywającego obecnie służbę wojskową jako szeregowiec w 3 p. p. Leg. W tym celu zgłosiła się 25 z. m. do kancelarii kompanji do jednego z sierżantów i przedstawiając się za siostrę szeregowca Syndyka ze łzami w oczach opowiedziała, że żona Syndyka jest ciężko chorą i prosiła o przepustkę dla niego, aby się mógł widzieć z ciężko chorą żoną. Oczywiście na takie przedstawienie Jan Syndyk otrzymał przepustkę i udał się krytycznego dnia do Radymna, gdzie został do wieczora, a dopiero wieczorem udał się na miejsce koło Skołoszowa, gdzie tymczasem podstępnie, żona wywabiła Piotra, na którego z nie-nacka napadł Syndyk zadając rękojęścią bagnetu pchnięcie w brzuch, a następnie w czasie ucieczki napadniętego, kilkanaście pchnięć bagnetem w głowę, poczem wspólnie z młodszym bratem wyrodnej Marji, Michałem Bałasz lat 17, ofiarę udusili i wrzucili do Sanu.

—Po dokonaniu krew w żyłach mrozącej zbrodni udali się do Katarzyny Bałasz, matki Marji, która — jak wykazały dochodzenia żandarmerji wojskowej — im pomogła oczyścić się i obmyć z krwi, a nawet z pełnym cynizmem wypytywała się o przebieg zbrodni.—

W tem miejscu atoli koryto rzeki jest płytkie i przechodzący zauważyli zwłoki, w których agnoskowali ś. p. Piotra Buczkowskiego z Michałówki. Wszczęte energiczne śledztwo przez PP. w Radymnie i żandarmerję wojskową w Jarosławiu, z ramienia której dochodzenia przeprowadził chorąży Popowicz — doprowadziły do ujęcia sprawców, a to głównej bohaterki tego krwawego dramatu Marji Buczkowskiej jej młodszego brata Michała, matkę Katarzynę Bałasz, kochanka Sobolewskiego oraz wykonawcę krwa-

wej zbrodni Jana Syndyka. Wyrodna Marja zrazu wypierała się winy, do zbrodni atoli przyznała się przed naczelnikiem gminy p. Friedmanem Franciszkiem por. rezerwy. Również Syndyk wzięty w ogień krzyżowych pytań przez chorążego Popowicza do krwawego czynu się przyznał dodając, że Marja za wykonanie zbrodni przyrzekła mu 700 zł. a na drogę dała mu 2 zł. 50 gr. Wszystkich odstawiono do Sądu, z tem, że Jana Syndyka odstawiono do Prokuratury Sądu Wojakowskiego w Przemyślu.

Kradzieży mieszkaniowej dokonał nieznanego sprawca przez wyjęcie szyby z okna w mieszkaniu Leiba Glücka przy ul. Dietziusa, skąd skradł 2 zegarki i gotówkę 60 zł.

Ofiarą oszusta padł kupiec tut. Seiden Baruch, do którego sklepu przybył 25 z. m. nieznanego osobnik i przedstawivszy się za syna Gerstena właściciela restauracji w Sieniawie, wziął sweter i zobowiązał się ugodzoną kwotę 40 zł. zaraz przynieść. Naturalnie dotąd kwoty tej nie przyniósł, gdyż jak to sam poszkodowany stwierdził, był to oszust podszywający się pod nazwisko restauratora Gerstena z Sieniawy.

Gdzie 7-letni chłopczyk? Barbara Tousiek zamieszkała przy ul. Grunwaldzkiej doniosła, że 25 z. m. wydalil się z domu 7-letni syn Stanisław i dotąd nie wrócił. Ktoby coś wiedział o zaginionym chłopcu niechaj poda adres stroskanej matce, względnie doniesie Komisarjatowi policji państwowej w Jarosławiu.

I zwierzęta nie należy puszczać samopas. Na torach kolejowych między Jarosławiem a Muniną został zabity koń, przez pociąg pospieszny. Koń puszczonej samopas był własnością Antoniego Dudy w Ostrowie.

Zabójstwo. Na innem miejscu przedstawiliśmy zgrozą przejmujące morderstwo, dokonane 25 z. m. w Skołoszowie. W tymże dniu w innej wiosce naszego powiatu popełnione zostało zabójstwo. Oto 25 z. m. o godz. 9-tej wieczór przez nieznanego sprawcę został ciężko pobity w głowę i lewą ramię aż do utraty przytomności w Zaradawie sekretarz gminy Stanisław Matusz z Mołodycza. Odwieziony do domu w Mołodyczu zmarł po 3-godzinnej męczarni, nie odzyskawszy przytomności.

Ujęcie niebezpiecznej złodziejki. P. P. ujęła niebezpieczną złodziejkę Marję Dylem bez stałego miejsca zamieszkania, która popełniła cały szereg kradzieży w okolicy Radymna, do których w czasie indagacyj przyznała się — nie mogąc wskazać miejscowości i właścicieli skradzionych rzeczy.

Najświeższe nowości. Przed paru dniami ukazała się na półkach księgarskich książka pod

leży, że szereg instytucji tych zabawowych, w większy lub mniejszy sposób ludzi „nabiera”, każąc sobie za byle jaki „pokaz” płacić po 1 zł.

Możnaby naprawdę zgrzeszyć, gdyby nie napisało się o Rewji na P.W.K. — o tych pięknych girls, nadzwyczajnej grze artystek i artystów i precudnej wystawie i dekoracjach.

Teatr Rewja znajduje się w pawilonie Centralnej Restauracji i daje nam dwa przedstawienia dzienne 1 wiecz. 6:30—10, a mianowicie rewję „Kulig” i 2-gie 10-12:30 w nocy „Jazda na wystawę”. Pierwsze przedstawienie bardziej efektowne, 2-gie sympatyczniejsze, bo grają wesołe rzeczy, na których można się naprawdę ubawić. A zatem: Balet narodów, Polkę, Essex, Hotel, Perła Inez, Jak się upijają, Na próbie i szereg innych duetów, monologów, sketschów i t. p. których tytułów nie zdołałem już zapamiętać, bo

raczej wolałem podziwiać piękną grę aktorów, urodę artystek i piękne nóżki girlsów Koszutkiego. Po całodziennych strapacach po P.W.K. zmęczone nogi chętnie odpoczywają na wygodnych fotelach rewji, a znużone nieco oczy otwierają się szeroko na widok tych cudów i piękności w rewji — toteż byłoby nieprzebaczalnym grzechem, gdyby zwiedzający wystawę nie oglądali te śliczności, bo cóżby wartal Poznań bez P.W.K. a P.W.K. bez Rewji?

Bo prawdziwą biesiadę duchową sprawił nam dyrektor Rewji p. Bryliński a właściwie p. Kaczmarek jego zastępca, bo dyrektora zwyczajnie niema.

A tak jak niema prawdziwego mężczyzny, któryby się nie zakochał na przedstawieniu w Morskiem Oku w Warszawie w Zuli Pogorzelskiej tak niema nawet połamanego „krypla”,

któryby nie pozostawił swego serca w Rewji na P.W.K. w tancerce p. Monie, pp. **Zabczyńskiej i Skwierczyńskiej**. Panie mogą „zadurzyć się” w pp. **A. Zabczyńskim**, Koszutkim (wyśmienitym baletmistrzu) i A. Sienkiewicz.

Należy przytem nadmienić, że ceny biletów na Rewji są stosunkowo niskie, bo już za 1 zł. można dostać dobre miejsce i powiedzieć śmiało: „byłem nietylko na P.W.K. w Poznaniu ale także i na Rewji”.

(Jak wiadomo uroczystość zamknięcia P. W. K. odbyła się 30 zm. Zamknięcia dokonał p. premier Dr. Świtalski. RED.)

Czas odnowić przedpłatę za miesiąc październik.

Inż. HENRYK ORNSTEIN, JAROSŁAW,

ul. Dra DIETZIUSA 34.

**Inżynierskie Biuro Techniczne.
Konc. Zakład Instalacyjny dla elektr. światła i siły
Skład artykułów elektrotech. i samochodowych.**

Ceny konkurencyjne i dogodne warunki spłaty.

Materiały instalacyjne. — Motory elektryczne Stoczni Gdańskiej. — Żarówki „Osram” i „Tungsram.” — Akcesoria samochodowe. — Opony i dętki „Dunlop” i inne. — Części zamienne do samochodów „Chevrolet”, „Ford”, „Tatra”. Szwedzkie łożyska kulkowe „S. K. F.” — Oliwa i smary samochodowe „Gargoyle-Mobiloil”. Tabletki benzynowe U.S.A.

tytułem „Okupione szczęście”, której autorka, ukrywająca się pod pseudonimem „Skander” w prowadza w świat miljardów amerykańskich młodą Polkę, córkę zubożałej obywatelki, pragnącą zdobyć własną pracą kapitał na wykupienie z rąk obcych majątku, będącego własnością jej przodków.

Treść nadzwyczaj ciekawa, budzi zainteresowanie czytelnika tak, że czyta z przyjemnością „od deski do deski.”

K. T.

Odpowiedzi Redakcji. J. B. Wprost nie do uwierzenia. O ile stwierdzimy, że istotnie w tak nieludzki sposób postąpiono wobec p. chorej żony — nie tylko poruszymy, ale skierujemy sprawę wprost do Władzy Centralnej w Warszawie, która w tym dziale przeprowadza obecnie czystkę. Prosimy o datę wniesienia i załatwienia podania.

Prenumerator. Nadesłany nam artykuł jest tylko reklamą i jako taki nie może być bezpłatnie umieszczony. Taryfa ogłoszeniowa uwidoczniła na pierwszej stronie.

Civis. Dziękujemy. I myśmy to zauważyli. Jesteśmy o wszystkim jak najdokładniej poinformowani. Cierpliwości. Cały dobrany „zespół” z głównym nędznym nikczemnikiem, obecnie zupełnie już nieszkodliwym, przekona się wkrótce o prawdziwości maksymy: „Z jaką bronią walczysz, od takiej zginiesz!” A Porusza p. sprawy czysto osobiste. Nie zamieścimy.

PODZIĘKOWANIE.

Za prawdziwie ojcowską opiekę i doskonałą pomoc lekarską, udzieloną żonie mojej, podczas porodu, a tem samem za uratowanie mi syna, na tem miejscu pozwalam sobie złożyć W. Panu Drowi SCHWARZEROWI najserdeczniejsze podziękowanie.
ADOLF RAAB.

Zarząd Związku żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych w Jarosławiu, po ukonstytuowaniu się złożył 1 b. m. na ręce W. Pana Dra Spatza z funduszu własnych, a nie kasy Związku, kwotę zł. 25. na ofiary palestyńskie.

Zarazem na tej drodze z okazji żyd. Nowego Roku składa wszystkim swoim członkom zwyczajnym, a szczególnie honorowym i wspierającym najserdeczniejsze życzenia.

Przyjmę lekcje z zakresu gimnazjum klasycznego
IZAK HOROWITZ
ul. Poniatowskiego 11, (naprzeciw Bursy ruskiej.)

HORNÓWNA
uczennica prof. Friemana i prof. Wohlsohna udziela
lekcje gry na fortepianie
ul. Sobieskiego 2.

3 parcele
przy ul. Zwierzynieckiej zaraz do sprzedania
Wiadomość u MICHAŁA MALINOWSKIEGO
ul. Zwierzyniecka.

ZAWIADOMIENIE.
Szanowną Publiczność i moją P. T. Klientelę zawiadamiam uprzejmie, że powróciłem z Wiednia, gdzie odbyłem —
3-miesięczny kurs najnowszego kroju i szycia konfekcji męskiej.

Pracownię moją zreorganizowałem wedle najnowszych wymogów sztuki krawieckiej, która też daje rękojmię zaspokojenia wszelkich wymagań, w zakres konfekcji męskiej wchodzących.

Polecając się nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności i mojej P. T. Klienteli pozostaje
z poważaniem

Józef Landau
Jarosław, Grodzka 13. I. p.

„ADRIA” NAJLEPSZA BATERJA

Do laterek elektrycznych i aparatów radiowych jedyna!

Długotrwałe i silne światło!

Możność najdłuższego przechowania!

Wszędzie do nabycia!

W każdym dniu świeże!

W handlu galanteryjno-papierowym:
Abrahama Glaffa w Jarosławiu
ul. Grodzka 5.

Najnowsze wzory i monogramy

do odbijania, abażury do lamp elektrycznych, kapy, firanki, dywany, dywaniki smyrna i perskie, obrazy gobelinowe
poleca

po cenach umiarkowanych
i dogodnych warunkach.

J. Hüttnerowa
Kościuszki 15.

Na sezon jesienno-zimowy!

RAGLANY
PALTA
BUNDY
KURTKI
FUTRA
PŁASZCZYKI dziecięce
gotowe jakoteż do miary
poleca

DOM KONFEKCYJNY
LEON BRANDES
dawniej HEILMAN KOHN I SYNOWIE
Jarosław, ul. Grunwaldzka 14.

Dogodne warunki spłaty
Solidna obsługa.

U Jedna para pończoch U
W „IMPERJAL” W
A wytrzymałe dłużej niż A
G cztery inne pary.
A Największy wybór dobrych pończoch
A Poleca DOM TOWAROWY
A „IMPERJAL” w Jarosławiu A

Pasze treściwe a to:

**Makuch słonecznikowy rumuński,
Makuch mielony z orzecha ziemnego,
Makuch sojowy sputowany „Imperjal”,
Makuch lniany,**

dostarcza w wagonowych ładunkach wprost od nadawcy, lub w drobniejszych ilościach z magazynu w Jarosławiu.

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.
w JAROSŁAWIU.
ul. Słowackiego L. 5.

Dom Sierót Żydowskich ma do oddania na praktykę chłopca do fryzjera, dziewczynę do sklepu i dziewczynę do krawieczyny.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165. dostarcza cement wagonowo ze **wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie (Radekurskie), piece kaflowe, dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podług, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne!

Warunki zapłaty według umowy.

J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podług, pendzle, szczotki do froterowania farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przędzy itp.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum mat trzcinowych, cegieł i płyt samotowych (Radeburgskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych
i skład materiałów budowlanych
w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny.
Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne
Cement portlandzki w beczkach i workach.
Papę dachową i izolacyjną.
Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.
Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe.
Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.
Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę.
Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.
Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.
Rury glazurowane i cementowe.
Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.
Dachówkę cementową, paloną i szklaną,
Słupy ogrodzeniowe z betonu.
Pustaki i dyle cementowe.
Płyty i krawężniki cementowe na trotuary
Kadzle betonowe na wodę
Graniczniki, pomniki żelazno-betonowe.
Materiał solidny. — Ceny najniższe.
Warunki zapłaty dogodne.